

Sygn. akt III AUa 272/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2013 r. w Szczecinie

sprawy K. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W..

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 27 lutego 2013 r. sygn. akt VI U 1291/12

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSA Romana Mrotek

Sygn. akt III AUa 272/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 3 grudnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił K. P. prawa do emerytury.

Ubezpieczony K. P. złożył odwołanie od tej decyzji. Podniósł, iż pracował jako kierowca samochodu powyżej 3,5 tony od 1 grudnia 1977 r. do dnia 14 lipca 1979 r. w Przedsiębiorstwie (...) w Ś. Z. R., a od 15 lipca 1979 r. do dnia 31 maja 1992 r. w Przedsiębiorstwie (...) w R..

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniósł o oddalenie odwołania. Podniósł, iż ubezpieczony nie wykazał wymaganego na dzień 31 grudnia 1998 r. okresu pracy w warunkach szczególnych. Nie uwzględnił pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach w następujących okresach: od 1 lipca 1968 r. do 31 stycznia 1972 r. w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w S., albowiem w okresie tym ubezpieczony był członkiem

spółdzielni - zgodnie z zaświadczeniem pracy i dochodach ubezpieczonego spółdzielcy z dnia 25 października 2005 r., od 4 października 1974 r. do 10 maja 1975 r. w Przedsiębiorstwie (...) w G. na podstawie świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 1 sierpnia 2012 r. ponieważ ze świadectwa pracy nie wynika, że Przedsiębiorstwo (...) spółka z o.o. w G. jest następcą prawnym lub powstała z przekształcenia Przedsiębiorstwa (...) w G., od 1 grudnia 1977 r. do 14 lipca 1979 r. w Przedsiębiorstwie (...) w Ś. Zajezdnia w R. na podstawie świadectwa pracy z dnia 14 lipca 1979 r. na stanowisku kierowcy i mechanika oraz od 15 lipca 1979 r. do 31 maja 1992 r. w Przedsiębiorstwie (...) w R. na podstawie świadectwa pracy z dnia 29 maja 1992 r. na stanowisku kierowcy, albowiem ubezpieczony nie przedłożył świadectw wykonywania pracy w szczególnych warunkach, zaś przedłożona w kserokopii dokumentacja szczątkowa nie pozwala na ustalenie przynależności resortowej zakładów pracy, jak też nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie że praca wykonywana w powyższych zakładach pracy była pracą w szczególnych warunkach.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 27 lutego 2013 r. zmieniono decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w ten sposób, że przyznano K. P. prawo do emerytury od dnia 1 sierpnia 2012 r.

W trakcie postępowania Sąd ustalił, że K. P. urodził się (...)r. Na dzień 01 stycznia 1999 r. udowodnił okres ubezpieczenia wynoszący łącznie 27 lat i 7 dni.

K. P. był zatrudniony w okresie od 1 grudnia 1977 r. do dnia 14 lipca 1979 r. w Przedsiębiorstwie (...) w Ś. -Z. R. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony. W 1980 r. zdobył uprawnienia klasy III na koparkę jednoznaczyniową - wielkość do 96 m⁽³⁾. W okresie od 15 lipca 1979 r. do dnia 31 maja 1992 r. pracował również jako kierowca samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony w Przedsiębiorstwie (...) w R.. We wskazanych okresach kierował samochodami typu: S. (...) (ciągnikiem siodłowym), S. (...) (wozem asenizacyjnym), (...) (koparką gąsienicową) i J. (...) (cementowozem). Przez rok czasu był kierowcą (...) i mechanikiem w pogotowiu technicznym. Pracę kierowcy samochodów ciężarowych wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Kwestią sporną w rozpoznawanej sprawie było spełnienie przez wnioskodawcę warunku posiadania co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Pozostałe warunki nie były kwestionowane.

Spornymi okresami pracy były okresy zatrudnienia ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie (...) w Ś.z. R. oraz w Przedsiębiorstwie (...) w R..

Z dokumentów zawartych w aktach osobowych ubezpieczonego wynikało, iż ubezpieczony pracował jako kierowca samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony (S. (...). operator koparki (...), kierowca pojazdu asenizacyjnego). Dokumenty te nie budziły wątpliwości Sądu Okręgowego co do ich autentyczności. Organ rentowy kwestionował ich wiarygodność, albowiem wskazywały również na świadczenie przez ubezpieczonego pracy mechanika, a świadectwa pracy wskazywały, iż zajmował stanowisko kierowcy, a to nie jest wystarczające do uznania, że ubezpieczony pracował w szczególnych warunkach. Ponadto nie były to świadectwa pracy wydane w stosownej formie, a nadto nie wymieniały rozporządzenia zgodnie z którym ubezpieczony miał świadczyć kierowcę pojazdów ciężarowych.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulegało wątpliwości, że sama nazwa stanowiska pracy zawarta w świadectwie pracy nie ma decydującego znaczenia dla uznania danej pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach, ponieważ istotny jest rzeczywisty zakres obowiązków wykonywanych czynności.

Zgodnie z zeznaniami zawnioskowanych przez ubezpieczonego świadków, ubezpieczony kierował samochodami typu S. (...). (...) (8 ton). S. (...) (około 10 ton). (...)oraz koparką (...). Z zeznań świadków wynikało również, iż ubezpieczony dokonywał napraw samochodu którymi jeździł, w razie ich awarii. Ubezpieczony w swoich zeznaniach potwierdził zakres obowiązków wynikający z zeznań świadków. Przyznał, że dokonywał napraw sprzętu, którym kierował, stąd też w dokumentach osobowych widnieją adnotacje, iż wykonywał pracę mechanika. Były to jednakże prace sporadyczne (poza rocznym okresem pracy w pogotowiu technicznym) i obejmowały niewielki zakres. Sąd nadał przymiot wiarygodności zeznaniom tak ubezpieczonego, jak i zawnioskowanym przez niego świadkom, albowiem były

one spójne i zbieżne ze sobą. Nadto znajdowały potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie dokumentach w postaci akt osobowych.

W sprawie okolicznością bezsporną było więc to, że ubezpieczony świadczył pracę wymienioną w wykazie A, dziale VIII W transporcie i łączności, w pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze tj. pracę kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych, a w dziale V w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych w pkt.3 - prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych.

Pracę kierowcy samochodów ciężarowych i operatora ciężkiego sprzętu budowlanego wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ubezpieczony wykazał więc bezspornie, iż w szczególnych warunkach pracował ponad 15 lat. Z dokumentów w postaci świadectw pracy, angaży, umów o pracę oraz dokumentacji płacowej wynika, iż przez 14 lat i 6 miesięcy pracował jako kierowca w Przedsiębiorstwie (...) w Ś.Z. R. oraz w Przedsiębiorstwie (...) w R.. Natomiast do uznania przez organ rentowy, iż wykonywał pracę w warunkach szczególnych brakowało mu niespełna 10 lat. Fakt, iż ubezpieczony świadczył sporadycznie pracę mechanika, kiedy to wspomniane naprawy pojazdów zajmowały mu niewielki okres w rzeczywistym czasie pracy kierowcy nie powoduje uznania, iż nie spełnił przesłanki udokumentowania 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Apelację od wyroku wywiódł organ rentowy, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, iż ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych przez okres 15 lat, pomimo iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w Ś. - Z. R. oraz w Przedsiębiorstwie (...) ubezpieczony nie wykonywał pracy na stanowisku kierowcy w pełnym wymiarze czasu pracy
- naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ubezpieczony w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od ZUS na jego rzecz kosztów postępowania w obu instancjach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych mających pełne oparcie w zgromadzonym w toku postępowania materiale dowodowym. Dowody w sprawie stanowiły zarówno zachowane w pełnym zakresie akta osobowe oraz spójne i wyczerpujące zeznania świadków.

Wbrew twierdzeniom organu rentowego zawartym w apelacji świadkowie oraz sam ubezpieczony wskazywali jednoznacznie, że był on zatrudniony na stanowisku kierowcy w pełnym wymiarze czasu. Zarówno Z. A. jak i T. K. zeznali, że praca ubezpieczonego polegała na prowadzeniu pojazdów o masie powyżej 3,5 tony. Jedynie w przypadku awarii użytkowanego przez K. P. pojazdu brał on udział w naprawie (w głównej mierze podawał narzędzia). Sporadyczne wykonywanie tych czynności w żaden sposób nie koliduje z charakterem pracy K. P. jako kierowcy. Zaangażowanie w naprawę unieruchomionego pojazdu przyspieszało jedynie przywrócenie sprawności samochodu i dalszą możliwość wykonywania przez ubezpieczonego pracy jako kierowcy.

Również nietrafne jest zawarte w apelacji twierdzenie, że naprawy były bardzo częste. Jak wyjaśnił ubezpieczony w trakcie rozprawy, naprawy mimo, że czasem zajmowały nawet 2 dni to w ciągu roku okres napraw z całym przekonaniem zajmował czas krótszy od jednego miesiąca. Z kolei świadek T. K. zeznał, że bywały okresy, kiedy nie dokonywano ani jednej naprawy pojazdu będącego na stanie przedsiębiorstwa przez trzy lata użytkowania tego pojazdu.

Organ rentowy podnosi także, że świadek Z. A. nie widywał ubezpieczonego przez cały dzień pracy (jedynie rano) przez co świadek nie był w stanie wskazać, jakie czynności były przez ubezpieczonego wykonywane. Jest to oczywiście nieprawdą, bowiem świadek ten stanowczo i z przekonaniem stwierdził, że K. P. w trakcie wieloletniego zatrudnienia w przedsiębiorstwie pracował jako kierowca pojazdów o masie całkowitej powyżej 3,5 tony, wymieniając nawet modele pojazdów na których pracował.

Prawidłowo dokonane ustalenia Sądu Okręgowego mają także potwierdzenie w aktach osobowych dołączonych do akt sprawy, w szczególności świadectwach pracy. W trakcie postępowanie przed organem rentowym dowody te nie zostały wzięte pod uwagę z powodu braku należytej formy. Jednakże postępowanie sądowe wolne jest od tego rodzaju ograniczeń dowodowych i Sąd Okręgowy na podstawie akt osobowych oraz zeznań świadków i ubezpieczonego prawidłowo ustalił uprawnienie ubezpieczonego do emerytury.

Apelujący powołał w swojej apelacji orzeczenie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 3.04.2012 r., w myśl którego praca jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu gdy zatrudniony nie wykonuje czynności pracowniczych nie związanych z tym stanowiskiem, ale stale tj. ciągle wykonuje pracę w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Sąd Apelacyjny podkreśla, że w pewnych okolicznościach możliwe jest uznanie, iż praca jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasowym w szczególnych warunkach nawet, jeśli pracownik czasem wykonuje inne czynności ściśle związane ze sprawowaną pracą. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 maja 2013 r. III AUa 1756/13)

Mówiąc o pracy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy należy mieć na uwadze fakt, że nie zawsze będzie to przebywanie „za kierownicą” przez całą dniówkę, lecz także może zdarzyć się sporadyczne wykonywanie innych prac (np. w razie awarii), które nie mieszczą się ściśle w zakresie pracy kierowcy. Trzeba zaakceptować stanowisko, że czasem pracą w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze nie tylko jest czas, w którym praca ta jest rzeczywiście efektywnie wykonywana, lecz także czas, w którym pracownik pozostaje w gotowości do świadczenia na rzecz pracodawcy pracy tego rodzaju.

Okoliczność, że kierowca samochodu ciężarowego w czasie obowiązujących go 8 godzin pracy asystuje podczas naprawy awarii samochodu (zdarzającej się sporadycznie) nie jest niezgodna z normą przepisu §2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów. Celem ustawodawcy było bowiem przyznanie szczególnych przywilejów pracownikom, których główne i jedyne zadanie koncentrowało się na wykonywaniu prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości. Specyfika pracy kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony sprawiała, że praca ta może zostać przerwana awarią samochodu, a czynności pomocnicze, które podczas naprawy tego samochodu kierowca wykonywał (np. podawał narzędzia mechanikom) nie niweczą charakteru pracy wykonywanej w szczególnych warunkach (kierowca samochodu ciężarowego) oraz czasu pracy (pełny wymiar czasu pracy).

W rozpoznawanej sprawie kwestią wymagającą oceny nie było jednak to, ile godzin wnioskodawca świadczył pracę „za kierownicą”, ale to, czy rodzaj świadczonej pracy odpowiadał definicji (istocie) pracy wykonywanej jako kierowca samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony.

Doniosły był zatem zakres powierzonych mu obowiązków. W tej mierze istotne są dowody z dokumentów, w których ten zakres został określony. We wszystkich dokumentach w aktach osobowych stanowisko ubezpieczonego określono jako „kierowca”. Są jednak dokumenty, gdzie wskazano rodzaj samochodu, którym kierował (k. 50 verte angaż z 1.02.1986r. – kierowca samochodu cementowóz, karta 59 wniosek o przeszerogowanie z 1.09.1983r. kierowca pojazdu asenizacyjnego, pismo z 13.09.83r. kierowca pojazdu asenizacyjnego, wniosek o zmianę stawki zaszerogowania z

30.07.1983r. kierowca koparki KS-251, pismo z 21.03.80r. operator KM-250, zaświadczenie z 9.08.83r. kierowca koparki, oświadczenie z 22.03.80r. operator).

Podkreślić należy, że prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym nie można poprzestać tylko na jego uprawdopodobnieniu, lecz musi zostać udowodnione, a temu służą dokumenty. Dlatego w tej kategorii spraw podkreśla się, że same zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych, nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach.

W rozpoznawanej sprawie zeznania świadków miały na celu wyjaśnienie, czy określenie widniejące w aktach osobowych wnioskodawcy wskazujące na jego stanowisko pracy jako „kierowca” dotyczyło pracy kierowcy samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony czy też innych. Te zeznania stanowią zatem uzupełnienie głównego dowodu w sprawie, jakim są akta osobowe.

Sąd Apelacyjny oddalając apelację organu rentowego uwzględnił okres pracy ubezpieczonego od dnia 15.07.1979r. do 31.05.1992r. (12 lat 10 miesięcy 16 dni), wyłączając z tego okresu czas pracy jako montera (1.11.1981r. – 20.10.1982r. tj. 11 miesięcy 20 dni) oraz okres pracy mechanika (do 21.03.1980r.). Pozostały po odliczeniach okres łącznie z okresem uwzględnionym przez organ rentowy wynosi ponad 15 lat.

Podsumowując, apelacja organu rentowego nie zasłużyła na uwzględnienie bowiem zarzuty w niej zawarte stanowiły wyłącznie polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi sądu. Uzasadnienie zarzutów polegało na przytoczeniu fragmentów zeznań świadków w taki sposób, że w żadnej mierze nie wyrażały treści i sensu całej wypowiedzi świadka. Analiza całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż Sąd okręgowy dokonał właściwych ustaleń faktycznych na podstawie prawidłowej oceny dowodów. Stąd też apelacje organu rentowego należało oddalić jako bezzasadną.